

Istebna: wójt z absolutorium

Data publikacji: 25.06.2019 19:00

Pod koniec maja na sesji Rady Gminy Istebna radni podejmowali decyzję o uchwaleniu absolutorium i wotum zaufania wobec Łucji Michałek. Nie zabrakło ożywionej dyskusji.

źródło: UG Istebna

Kluczowe pytanie w dyskusji nad raportem o stanie gminy zadał przewodniczący Rady Gminy Stanisław Legierski. Dotyczyło ono złożonych dwóch wniosków konkursowych na modernizację oczyszczalni ścieków w Koniakowie - Pustkach oraz Istebnej - Gliniane. Radny pytał, czy nie było formalnej możliwości złożenia trzeciego wniosku, dotyczącego oczyszczalni w Istebnej - Tartaku.

Odpowiedź Łucji Michałek była na tyle obszerna, że podzielimy ją na kilka części. Wójt mówiła o:

Stanie technicznym wszystkich trzech oczyszczalni ścieków:

- Warto zwrócić uwagę na wypowiedź nowej pani kierownik, która może doprecyzować, jeśli będzie taka potrzeba, związana z ogólnym stanem oczyszczalni ścieków na terenie gminy. Zalecenia, które posiadamy od służb kontrolujących w tym zakresie jednostki samorządu terytorialnego, są wydawane co najmniej od 2014 roku. W każdym jednym raporcie, który został przygotowany, zawarte są ostrzeżenia i informacje związane z konsekwencjami, które może ponieść gmina, jeżeli nie przystąpi do działań modernizujących te obiekty. Jest tam również zawarta informacja na temat przedsięwzięć, które powinny być wykonane - te zalecenia nie zostały zrealizowane, praktycznie na niektórych obiektach mieliśmy do czynienia z niewielkimi, doraźnymi działaniami w wymianę zużytych części, natomiast generalnie mamy duży problem.

Oczyszczalni na Tartaku:

- Ten obiekt, o którym wspomniał pan przewodniczący, jest obiektem, który wyróżnia się pod jednym względem. Tam możemy prowadzić działania związane z przyjmowaniem nieczystości przewożonych beczkowozami, które tylko i wyłącznie w tamtym obiekcie mogą być odbierane. Oczyszczalnia jest przestarzała, jest w takim stanie, że praktycznie niektórych części nie możemy na ten moment zakupić, są wycofane z obiektu, więc remont czy modernizacja jest znacznie utrudniona. Trzeba tam konkretnej, dużej przebudowy. Kwota 7 mln zł, bo mamy projekt na tą przebudowę, to jest bardzo duża kwota. Czy były środki w zeszłym roku - tego nie mogę panu powiedzieć, ponieważ funkcję wójta pełnił pan Henryk Gazurek, więc myślę, że pan przewodniczący mógł pytać w trakcie poprzedniego roku. Ja powiem w ten sposób: z uwagi na tą korektę budżetu wynikającego z wysokiego poziomu zadłużenia - nie mamy tam środków zabezpieczonych. Wczoraj pani kierownik przedstawiła Państwu wartości, które są wpisane w budżecie na rok 2019 i 2020 - tam jest zero. Tam nie ma nic. Jeżeli mówimy o tych dwóch oczyszczalniach, "Pustki" w Koniakowie i "Gliniane" w Istebnej, to mówimy obecnie o wnioskach i będziemy czekać, czy te wnioski zostaną nam przyznane, czy też nie, bo jest to konkurs.

Finansach i procedurach:

- Jeśli państwo spojrzą na wartości tych zadań inwestycyjnych, to jest kwota ponad 6 mln zł łącznie, a realizacja takich zadań ma to do siebie, że najpierw je trzeba sfinansować, a potem one są często refundowane. Pytanie, z czego my to zrobimy. Nie mamy takich wartości, wpisanych na tych zadaniach, na dziś, więc będzie nam trudno i tu na pewno czeka nas duża korekta w wydatkach budżetowych, żeby przeznaczyć tam środki finansowe na to zadanie. To nie oznacza, że my wygramy konkurs i w następstwie pójdą odpowiednie kwoty. Przypomnijmy, że to jest też pewien stopień dofinansowania. Musimy

zabezpieczyć ponad 2 mln własnych środków na remonty.

Podjęmowaniu trudnych decyzji:

- Jeszcze raz przytoczę wartość 7 mln zł na oczyszczalnię ścieków na tartak, na które nie mamy zupełnie pieniędzy, a tam działania są do wykonania w trybie pilnym. Dziś stoimy przed wyborem, co zaprzestać realizować, żeby te środki przesunąć na to, co jest dla nas najpilniejsze. Nie ma zadania w naszej gminie, w tej chwili, które wymagałoby szybszej naprawy, niż oczyszczalnię ścieków i musimy sobie jasno w tym gronie powiedzieć. Jeżeli szanowni radni wskazują inne potrzeby, gdzie grożą nam odpowiednio wysokie sankcje, to proszę mi je wskazać i powiedzieć, skąd na to środki przeznaczyć. Na dziś w budżecie mamy środki bardzo okrojone, a przechodząc do absolutorium, to będę państwu w tych zaleceniach przekazywać te informacje.

Finansach gminy:

- Zmieniła się już ustawa o finansach publicznych. To, że my dziś dyskutujemy nad zadaniami inwestycyjnymi, to musimy wziąć pod uwagę, że te wskaźniki, które już dziś wchodzi, od 2019 roku, w przyszłości będą miały wpływ na to, czy nam budżet zatwierdzić, czy ostatecznie zaakceptuje Regionalna Izba Obrachunkowa, czy nie. Zmienia się zupełnie polityka finansowa naszej gminy i tutaj jesteśmy bardzo mocno kontrolowani. Ja byłam na spotkaniu, gdzie szkolący z Regionalnej Izby Obrachunkowej powiedzieli wprost: macie państwo czerwoną kartkę i musicie zacisnąć pasa przez najbliższe dwa lata. O tym wszyscy wiemy, ale dochodzą nam nowe, pilne sprawy, które musimy uporządkować. Tak jak państwo, ja również byliśmy przekonywani, że wszystko jest w porządku w zakresie gospodarki wodno-ściekowej, tak dzisiaj, po analizie, wiemy, że tak nie jest. Myślę, że w tym momencie zakończę dyskusję.

Priorytetach:

- Tak jak mówię, trzeba 7 mln środków, żeby ten obiekt na tartaku wyremontować. Trzeba to po prostu zrobić, nie ma możliwości, aby odwlekać. Pytanie, jakim kosztem, przede mną wydatki i koszty inwestycyjne na ten rok, wieloletni plan finansowy, decyzja do państwa, w którą stronę będzie ten kierunek zmian.

Wypowiedź Łucji Michałek uzupełnił Ryszard Macura (zastępca wójta), który dodał, że gmina poszukuje innych źródeł finansowania zewnętrznego.

Warto dodać, że konkursy, o których mówiła wójt, zostały już rozstrzygnięte. Ich wyniki będą dostępne jutro (26.06).

W kwestii głosowań nad udzieleniem absolutorium oraz wotum zaufania, radni jednomyślnie przegłosowali uchwały.

KR